

POLICJANT SPISZE PRZEBIEG POJAZDU PODCZAS KONTROLI DROGOWEJ?

O tym, że prace nad zwiększeniem kar za cofanie liczników nabierają tempa, informowaliśmy już w ubiegłym roku. 15 marca Sejm przyjął przygotowane w Ministerstwie Sprawiedliwości zmiany, które zdaniem twórców pozwolą ukrócić proceder "przekręcania" liczników w używanych autach. Oprócz podwyższenia kar, nowe przepisy zakładają też, że służby, podczas przeprowadzania każdej kontroli drogowej, będą mogły spisać aktualny stan licznika i wprowadzić go do ogólnopolskiego systemu.

Stacje kontroli pojazdów już teraz muszą przekazywać do Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców stan licznika odczytany podczas obowiązkowych przeglądów technicznych pojazdów. Po zmianie przepisów stacje będą przekazywać do centralnej ewidencji także informację o wymianie licznika i jego przebiegu w chwili odczytu przez diagnostę. Projekt przewiduje również, że przy każdej kontroli Policja, Straż Graniczna, Inspekcja Transportu Drogowego, Żandarmeria Wojskowa i służby celne będą mogły spisywać aktualny stan licznika kontrolowanego samochodu. Te dane też trafią do centralnej ewidencji pojazdów. "W ten sposób można będzie porównywać kolejne odczyty i łatwiej wykrywać oszustów" - przekonuje ministerstwo sprawiedliwości.

„Korekta” liczników na cenzurowanym

„Samochodowi kanciarze, a także ich pomocnicy, są dziś praktycznie bezkarni” - czytamy w komunikacie resortu sprawiedliwości. Jak podkreśla Minister Sprawiedliwości „konsekwencje bezradności państwa wobec takiego procederu ponoszą uczciwi obywatele przepłacający za pojazd, który nie nadaje się do jazdy albo samochód <<po przejściach>>”

W myśl przyjętego przez Sejm projektu nowelizacji ustawy Prawo o ruchu drogowym i ustawy Kodeks karny, za każde "przekręcenie" licznika będzie grozić kara więzienia od 3 miesięcy do 5 lat - zarówno dla zlecającego oszusta, jak i wykonawcy, np. mechanika w warsztacie. Dziś można to robić, nie narażając się na karę, co więcej - niektóre warsztaty wręcz oferują taką "usługę". Kara grzywny do 3.000 zł będzie grozić także wtedy, gdy właściciel samochodu nie zgłosi w stacji kontroli pojazdów faktu wymiany całego licznika na nowy (np. z powodu awarii).

Czytaj też: [Nawet 5 lat więzienia za cofnięty licznik](#)

Podobne rozwiązania funkcjonują od dawna w państwach Europy Zachodniej. W Niemczech za fałszowanie wskazań licznika przebiegu kilometrów w samochodzie można dostać 5 lat więzienia. W Austrii rok więzienia grozi za fałszowanie danych technicznych pojazdów. Francuskie prawo przewiduje 2 lata więzienia za zmianę wskazań licznika przebiegu, a w Czechach każda ingerencja w stan licznika grozi rokiem więzienia i przepadkiem samochodu.

Teraz przepisy trafią do Senatu, i jeśli powtórzy się sejmowa jednomyślność (za przyjęciem głosowało 417 posłów, przeciw było 3, a dwóch wstrzymało się od głosu), to w niedługim czasie pod znowelizowanymi zapisami możemy spodziewać się prezydenckiego podpisu.

DM